



# Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. ŻURAWIA 4 skr. pt. 24 00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-04

ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41

TELEFON DYŻURNY: 21-34-34

BD/18/3/86

## ZAUFANIE DO INSTYTUCJI POLITYCZNYCH I POLITYKÓW

Komunikat z badań

Styczeń 1986 r.

Spośród wielu wskaźników kształtowania się nastrojów społecznych, a zarazem oceny sytuacji społeczno-politycznej w kraju szczególną wartość mają oceny zaufania /lub jej braku/ do ważnych podmiotów /instytucji/ politycznych oraz oceny sympatii /lub antypatii/ wobec osób znaczących w życiu publicznym.

W badaniach przeglądowych z grudnia i czerwca 1985 r.<sup>1</sup> zaufanie do instytucji mierzono za pomocą pytania, czy działalność tych instytucji dobrze służy społeczeństwu i jest zgodna z jego interesami.

Obiektem oceny zaufania było dwanaście podmiotów, w skład których wchodziły zarówno najważniejsze organa władzy, partie, organizacje i ruchy społeczno-polityczne, jak i wojsko, milicja czy wreszcie Kościół mający od lat duży i względnie stały autorytet w społeczeństwie.

Procentowe wskaźniki zaufania i braku ufności do poszczególnych podmiotów zawiera tabela 1. Wynika z niej, że największym zaufaniem, bo deklarowanym przez ponad 75% respondentów, obdarzano w grudniu 1985 r. pięć instytucji w kolejności: 1/ wojsko, 2/ Kościół, 3/ Sejm, 4/ rząd, 5/ Rada Państwa. Różnice w zaufaniu do nich nie przekraczają 5 punktów. Drugą grupę, najliczniejszą stanowią instytucje i organizacje, w stosunku do których zaufanie deklaruje ponad połowa badanych, ale mniej niż 60%. Są wśród nich w kolejności: związki zawodowe, ZSL, PRON, milicja, PZPR i SD.

---

<sup>1</sup>Sondaż nt. "Aktualne problemy /2/". W skład 1479-osobowej reprezentatywnej próby dorosłej ludności Polski wchodziło 52,6% kobiet i 46,6% mężczyzn. Wykształceniem podstawowym legitymowało się 38% badanych, zasadniczym zawodowym - 20%, średnim - nieco powyżej 21%, wyższym - prawie 11%. Mieszkańcy wsi stanowili 38% badanych, pozostali mieszkali w miastach, z czego 28% w miastach liczących ponad 100 tys. mieszkańców. Co dziesiąty respondent deklaruwał przynależność do PZPR, a prawie co czwarty - przynależność do b. NSZZ "Solidarność". Badanie sondażowe nt. "Co o tym myślisz /6/" przeprowadzone w czerwcu 1985 r. na 2320-osobowej ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie losowej.

Tabela 1

Instytucje, organizacje i ugrupowania polityczne	Darzący zaufaniem				Nie ufający	
	grudzień '85		czerwiec '85		grudzień '85	czerwiec '85
	%	ranga	%	ranga	%	
Wojsko	81,0	1	74,3	4	11,4	13,3
Kościół	80,3	2	80,0	1	9,6	8,1
Sejm	79,3	3	79,1	2	9,3	8,1
Rząd, Rada Ministrów	77,1	4	75,5	3	13,2	12,9
Rada Państwa	76,1	5	74,0	5	8,7	8,7
Związki zawodowe	58,3	6	61,9	8	23,1	16,7
ZSL	56,6	7	62,4	7	11,5	11,0
PRON	53,3	8	58,2	9	22,2	16,7
MO	53,3	8	57,8	10	31,2	22,2
PZPR	52,6	9	66,2	6	28,2	18,3
SD	50,1	10	55,6	11	12,2	13,1
Opozycja polityczna	20,5	11	20,4	12	45,7	40,9

Zdecydowanie najmniejszym zaufaniem cieszy się opozycja polityczna - ufa jej co piąty badany. Tabela 1 zawiera również dane porównawcze z czerwca 1985 roku, pozwalające prześledzić dynamikę zmiany deklarowanego zaufania w okresie drugiego półrocza 1985 r. Porównując wyniki obydwu badań, można zauważyć dość symptomatyczne zmiany zaufania do poszczególnych instytucji. Wzrost zaufania w okresie czerwiec - grudzień '85 uzyskało sześć z dwunastu instytucji objętych oceną, w tym jedna wyraźny /wojsko - o 6,7%/, a pięć minimalny /Rada Państwa - 2,1%, Rada Ministrów - 1,6%, Kościół - 0,3%, Sejm - 0,2% i opozycja - 0,1%/. Zaufanie do pozostałych zmalało, w tym do PZPR znacznie, bo o 13,5%, do ZSL o 5,8%, SD - 5,5%, PRON-u - 4,9%, milicji - 3,9% i związków zawodowych - 3,6%. Spowodowało to pewne zmiany w hierarchii instytucji

obdarzanych największym zaufaniem. Najbardziej charakterystyczną jest przesunięcie Kościoła na drugie, a Sejmu na trzecie miejsce w hierarchii, wojska zaś na pierwsze. Największe obniżenie rangi odnotowano w przypadku PZPR /przesunięcie z pozycji szóstej na dziesiątą/.

Znaczące zmiany nastąpiły również w poziomie nieufności do omawianego zestawu instytucji. W porównaniu do czerwca 1985 r. zmalała nieufność do wojska /o 1,9%/ , Kościoła /1,5%/ , Sejmu /1,2%/ , SD /0,9%/ i rządu /0,3%/ , nie zmieniła się wobec Rady Państwa, zwiększyła się zaś w stosunku do PZPR /9,9%/ , milicji /9,0%/ , związków zawodowych /6,4%/ , PRON-u /5,5%/ i ZSL /0,5%/ . Wzrosła także nieufność do opozycji politycznej /o 4,8%/ . Zajmuje ona pierwsze miejsce w hierarchii instytucji nie obdarzonych zaufaniem /45,7% deklaracji nieufności/ wyprzedzając Milicję Obywatelską o 14,5 punkta i PZPR o 17,5 punkta.

Charakterystyczne, że w okresie półroczna wzrost zaufania do siebie odnotowały głównie instytucje państwa. Może to wynikać przede wszystkim z dokonania w ich składzie społecznie aprobowanych zmian personalnych. Zaufanie do organizacji społeczno-politycznych i MO uległo zmniejszeniu przy jednoczesnym wyraźnym wzroście nieufności do nich.

Oceny poszczególnych instytucji, z wyjątkiem Kościoła, są ściśle ze sobą powiązane - pozytywnie oceniający rząd częściej korzystnie oceniają Sejm, Radę Państwa, PZPR i inne organizacje społeczno-polityczne. Nie są one natomiast powiązane z ocenami Kościoła. Dobrze oceniający Kościół częściej pozytywnie wypowiadają się o opozycji politycznej. Z kolei pozytywnie oceniający tę ostatnią częściej wyrażają negatywne opinie o organizacjach politycznych. O instytucjach rządowych, organizacjach społecznych częściej wypowiadają się negatywnie członkowie b. "Solidarności" niż nie należący do tego związku, członkowie PZPR zaś częściej niż bezpartyjni wyrażają negatywną opinię o Kościele i opozycji politycznej.

Analizując opinie o poszczególnych instytucjach politycznych, stwierdzono, że:

- Rządowi, Radzie Ministrów częściej ufają pracownicy

biurowi /82,7%/ , pracownicy handlu i usług /81,2%/ , kadra kierownicza /77,2%/ , w mniejszym stopniu zaś inteligencja techniczna /50,6%/ i nietechniczna /51,8%/ oraz technicy /66,5%/ ;

- PZPR bardziej ufają kierownicy /60%/ , pracownicy handlu i usług /62,1%/ , mniej zaś inteligencja techniczna /37%/ , technicy /46,3%/ i prywatna inicjatywa /41,2%/ ;

- Radę Państwa w większym stopniu obdarzają zaufaniem średnia kadra biurowa /89,9%/ i robotnicy wykwalifikowani, w mniejszym zaś inteligencja techniczna /48,1%/ , technicy /64,8%/ i prywatna inicjatywa /64,7%/ ;

- Sejmowi najbardziej ufają brygadziści /94,1%/ i średnia kadra biurowa /85,1%/ , w mniejszym stopniu zaś inteligencja techniczna /55,9%/ , prywatna inicjatywa /70,5%/ i inteligencja nietechniczna /72,9%/ ;

- wojsku najbardziej ufają średnia kadra biurowa /83,2%/ , pracownicy handlu i usług /90,6%/ , personel biurowy /82,7%/ , rolnicy /82,8%/ , mniej - prywatna inicjatywa /64,7% - ufa, a 29,4% nie ufa/ , inteligencja techniczna /75,9% ufa, a 20,4% nie/ ;

- Kościół cieszy się największym zaufaniem ze strony inteligencji technicznej /92,6%/ , brygadzystów /94,1%/ , najmniej zaś - kierowników /54,3%/ ;

- opozycji politycznej najbardziej ufają inteligencja techniczna /45,4%/ i nietechniczna /32,1%/ , najmniej zaś - robotnicy wykwalifikowani /19,9%/ oraz kierownicy /17,1%/ .

Z wynikami dotyczącymi zaufania do instytucji korespondują dane o sympatii lub antypatii do osób znanych w życiu publicznym /i będących zarazem reprezentantami badanych instytucji/. Przedmiotem oceny były dwa wymiary: popularność danej osoby oraz sympatia lub antypatia wobec niej. Wyniki oceny w obydwu wymiarach przedstawiono w tabeli 2.

Na podstawie danych zawartych w tabeli 2 można powiedzieć, że najbardziej znanymi postaciami naszego życia politycznego w opinii badanych są: gen. W. Jaruzelski /zaledwie 2% respondentów twierdzi, że nie zna jego osoby/, kardynał J. Glemp /odpowiednio 3,4%/ , M. Rakowski /5,5%/ , L. Wałęsa /4,6%/ . Natomiast postaciami stosunkowo mało znanymi są: Z. Komender

Tabela 2

w procentach

Osoby	Badani deklarujący wobec danej osoby		
	sympatię	antypatię	nieznajomość
K. Barcikowski	28,3	37,9	18,6
Z. Bujak	17,3	40,3	28,9
J. Czyrek	27,1	29,3	28,3
J. Dobraczyński	38,4	31,4	18,1
J. Glemp	82,6	11,0	3,4
W. Jaruzelski	71,3	21,3	2,0
C. Kiszczak	17,3	39,5	27,8
Z. Komender	21,0	20,4	41,9
R. Malinowski	34,1	19,1	31,7
Z. Messner	50,9	14,4	22,2
A. Miodowicz	26,8	28,6	31,1
M. Orzechowski	21,1	15,5	47,0
M. Rakowski	32,5	52,9	5,5
A. Siwak	15,3	60,6	15,2
L. Wałęsa	44,8	41,6	4,6

/nieznajomość zadeklarowało 41,9% respondentów/, M. Orzechowski /47,0%/, A. Miodowicz /31,1%/, R. Malinowski /31,7%/, J. Czyrek /28,3%/, Z. Bujak /28,9%/.

Największą sympatią badanych cieszą się J. Glemp i W. Jaruzelski, nieco mniejszą Z. Messner i L. Wałęsa, chociaż ten drugi ma tyle samo przeciwników co zwolenników. Z największą antypatią respondentów spotykają się: A. Siwak, M. Rakowski, Z. Bujak i K. Barcikowski.

Rozpatrując wzajemne powiązania wypowiedzi, wśród respondentów można wyróżnić dwie grupy o jasno sprecyzowanych preferencjach. Pierwszą z nich, liczącą 11,4%, tworzą ci, którzy darzą sympatią tylko działaczy państwowych, partyjnych, związkowych, natomiast nie darzą nią głowy Kościoła i działaczy b. "Solidarności". Druga grupa, również stanowiąca ponad 11% badanych, to osoby, dla których godni zaufania są tylko działacze b. "Solidarności" lub głowa Kościoła /dla 2,9% na zau-

fanie zasługuje J. Glemp, 0,7% - L. Wałęsa, 0,4% - Z. Bujak, L. Wałęsa, 0,1% - Z. Bujak, J. Glemp, 3,0% - L. Wałęsa, J. Glemp, 4,4% - L. Wałęsa, J. Glemp, Z. Bujak/. Pozostała część badanych nie prezentuje jasno wykrystalizowanych poglądów - darzy sympatią zarówno kogoś z działaczy państwowych, jak też reprezentantów Kościoła i b. "Solidarności". Na przykład ok. 5% badanych sympatią darzy tylko osobę J. Glempa i gen. W. Jaruzelskiego, ponad 4% - J. Glempa, W. Jaruzelskiego, L. Wałęsę, 1,2% - J. Glempa, Z. Messnera i L. Wałęsę, 1,1% - J. Glempa, W. Jaruzelskiego i Z. Messnera.

Zróżnicowanie deklaracji sympatii w stosunku do poszczególnych polityków ze względu na przynależność badanych do grupy społeczno-zawodowej przedstawia się następująco:

- W. Jaruzelski z największą sympatią spotyka się w grupie kierowników /74,3%/, rolników indywidualnych /78,2%/, robotników niewykwalifikowanych /76,3%/, pracowników umysłowych średniego szczebla /71,8%/, z najmniejszą zaś - wśród inteligencji technicznej /48,1%/ i nietechnicznej /62,5%/ oraz prywatnej inicjatywy /52,9%/;

- Z. Messnera największą sympatią darzą kierownicy /62,9%/, pracownicy umysłowi średniego szczebla /61,1%/, brygadziści /64,7%/, najmniejszą zaś inteligencja techniczna /33,3%/;

- J. Glemp cieszy się największą sympatią wśród robotników niewykwalifikowanych /90,3%/, rolników /88,9%/, najmniejszą zaś - kierowników /65,7%/;

- M. Rakowskiego stosunkowo największą sympatią darzą pracownicy handlu i usług /39%/ oraz pracownicy umysłowi średniego szczebla /38,9%/, najmniejszą zaś - robotnicy niewykwalifikowani /28,7%/;

- L. Wałęsę relatywnie dużą sympatią darzą inteligencja techniczna /59,2%/, brygadziści /58,9%/, prywatna inicjatywa /60,5%/, mniejszą zaś - kierownicy /22,8%/, pracownicy biurowi średniego szczebla /37,1%/ i personel biurowy /33,8%/;

- Z. Bujak - zróżnicowania opinii są podobne jak w przypadku L. Wałęsy.